



WOJCIECH JAWORSKI

Wystawy w Bibliotece Śląskiej

„I powstanie śląskie”

27 maja 2019 roku w holu głównym Biblioteki Śląskiej w Katowicach otwarto wystawę poświęconą 100. rocznicy wybuchu I powstania śląskiego. Była ona prezentowana do 28 grudnia, a wszystkie eksponaty pochodziły ze zbiorów Biblioteki Śląskiej.

Kłęska Niemiec w I wojnie światowej i ich kapitulacja 11 listopada 1918 roku oraz wybuch rewolucji w Berlinie 9 listopada spowodowała radykalizację nastrojów narodowych i społecznych wśród Polaków mieszkających na Górnym Śląsku. Uchwalano rezolucje na rzecz przyłączenia regionu do odradzającego się państwa polskiego. Tworzono lokalne organy reprezentujące ludność polską – rady ludowe, które podporządkowano Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu. Wysłano delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy obradujący w Poznaniu od 3 do 5 grudnia 1918 roku. Z Górnego Śląska w skład Naczelnej Rady Ludowej weszli Wojciech Korfanty i Józef Rymer. Powstawały i rozwijały swą działalność wcześniej utworzone polskie organizacje społeczne (Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Zjednoczenie Zawodowe Polskie) i polityczne (Chrześcijańskie Zjednoczenie Ludowe, Narodowe Stronnictwo Robotników, Polska Partia Socjalistyczna). Po upadku rewolucji w Berlinie, władze niemieckie rozpoczęły tłumienie działalności polskiej na Górnym Śląsku. 13 stycznia 1919 roku rząd niemiecki ogłosił stan oblężenia na Górnym Śląsku, który znosił nietykalność osobistą, wojsko uzyskało prawo dokonywania rewizji i aresztowań polskich działaczy, zabroniono zwoływania polskich wieców, wprowadzono godzinę policyjną. Wzmocniono stacjonujący na Górnym Śląsku niemiecki korpus wojskowy. Niemcy powołali do życia oddziały paramilitarne Grenzschutz Ost i Oberschlesisches Freiwilligen-Korps do walki z dążeniami Polaków. Traktat pokojowy zawarty

z Niemcami w Wersalu 28 czerwca 1919 roku postanowił, że o przynależności państwowej Górnego Śląska zdecyduje wynik plebiscytu.

Rząd polski sprzyjał próbie rozstrzygnięcia kwestii przynależności Górnego Śląska w drodze zbrojnej przy wykorzystaniu konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) powstałej 11 stycznia 1919 roku. W nocy z 7 na 8 czerwca 1919 roku podjęto nieudaną próbę wywołania powstania w okolicach Olesna. 11 sierpnia 1919 roku robotnicy polscy rozpoczęli strajk generalny wywołany narastającym bezrobociem oraz postanowieniem przyjęcia do pracy byłych członków wycofywanych oddziałów Grenzschutz Ost i rozwiązanych 14 lipca 1919 roku Oberschlesisches Freiwilligen-Korps. Wraz z początkiem strajku na zebraniu dowódców POW w Bytomiu podjęto wstępną decyzję o wzniesieniu powstania.

15 sierpnia 1919 roku zebrało się przed kopalnią „Mysłowice” trzy tysiące robotników z żonami i dziećmi żądających wynagrodzenia za pracę. Dyrekcja zakładu, należącego do koncernu niemieckiego „Kattowitzer A. G. Bergbau und Eisenhüttenbetrieb”, opóźniła termin wypłat. Wzburzony długim oczekiwaniem tłum wtargnął na dziedziniec kopalni, w odpowiedzi na co oddział Grenzschutzu Ost otworzył ogień zabijając 7 górników, 2 kobiety i chłopca, a także raniąc wielu demonstrujących. Masakra zradykałizowała nastroje ludności polskiej na Górnym Śląsku.

Wobec aresztowania przez Niemców 15 sierpnia kilku dowódców POW Górnego Śląska, Maksymilian Iksal wydał w Piotrowicach koło Karwiny rozkaz wybuchu powstania w nocy z 16 na 17 sierpnia 1919 roku w powiatach pszczyńskim i rybnickim. Początkowo walki objęły powiat pszczyński i okolice Wodzisławia Śląskiego, którymi dowodził Alojzy Nikodem Fizia. Z miast udało się opanować tylko Bieruń Stary. Komitet Wykonawczy POW na wieść o tych walkach wydał w Bytomiu rozkaz rozpoczęcia powstania w nocy z 17 na 18 sierpnia dla powiatów: bytomskiego, katowickiego, rybnickiego, tarnogórskiego i zabrskiego. Wkrótce powrócił z Warszawy Alfons Zgrzebniok, który sprzeciwiał się wcześniej wybuchowi powstania. Jednak w związku z rozpoczęciem walk przejął nad nim dowództwo.

Władze niemieckie 18 sierpnia 1919 roku ogłosiły rozporządzenie, że kto zostanie pochwycony w walce z bronią w ręku, będzie na miejscu rozstrzelany bez sądu. Do walk z powstańcami użyły nie wycofanych jeszcze częściowo oddziałów Grenzschutz Ost oraz policji i wojska. W powiecie katowickim ciężkie walki toczyły się w pasie granicznym (Bogucice, Dąbrówka Mała, Szopienice) 18–20 sierpnia. Powstanie objęło także wschodnie części powiatów bytomskiego i tarnogórskiego oraz południowe rybnickiego. Powstańcom nie udało się opanować większych miast z wyjątkiem Mysłowic, gdzie zacięte walki trwały 20–23 sierpnia, a oddziałami powstańczymi dowodził w mieście Ryszard Mańka. W trakcie działań militarnych ujawniła się przewaga liczebna i uzbrojenia oddziałów niemieckich. Polska nie mogła udzielić powstańcom otwartej pomocy militarnej, bowiem naruszyłyby postanowienia traktatu wersalskiego i ówczesny ład międzynarodowy. 24 sierpnia 1919 roku komendant główny powstania A. Zgrzebniok wydał rozkaz o zaprzestaniu walk.

Oddziały niemieckie popełniały liczne zbrodnie ludobójstwa na powstańcach i ludności cywilnej. Z Górnego Śląska uciekło 9 tysięcy powstańców i działaczy politycznych oraz 13 tysięcy członków ich rodzin, bojąc się zemsty administracji i nacjonalistów niemieckich. Od 23 sierpnia 1919 roku uchodźcami zajmował się Główny Komitet Niesienia Pomocy Ślązakom Zagłębia Dąbrowskiego. Utworzono dla nich obozy przejściowe w Sosnowcu, Grodźcu, Jaworznie, Oświęcimiu, Szczakowej i Zawierciu. 9 września powstał Komisariat Rad Ludowych Śląskich w Sosnowcu. Na mocy porozumienia między rządem polskim i niemieckim z 1 października 1919 roku powstańcy mogli powrócić do swych domów z terenu Polski.

Wszystkie opisane wydarzenia przedstawiono na wystawie w oparciu o zbiory Biblioteki Śląskiej, głównie artykuły zamieszczone w prasie polskiej wydawanej na Górnym Śląsku w sierpniu 1919 roku („Dziennik Śląski”, „Gazeta Opolska”, „Gazeta Robotnicza”, „Głos Śląski”, „Górnoślązak”, „Katolik”, „Kuryer Śląski”, „Nowiny”, „Nowiny Raciborskie”, „Polak”), w mniejszym stopniu niemieckiej („Der Oberschlesische Kurier”, „Der Oberschlesische Wanderer”, „Ostdeutsche Morgenpost”, „Der Schwartze Adler”, „Volkswille”). Wykorzystano również „Der Weisse Adler”, polskie czasopismo ukazujące się w języku niemieckim w latach 1919–1921, które adresowane było do niemieckojęzycznej ludności górnośląskiej o nieukształtowanej świadomości narodowej. Śląskie gazety polskie i niemieckie czerpały wiadomości głównie z niemieckiej agencji prasowej „Wolffs Telegraphisches Bureau” w Berlinie. Obok tego także działająca cenzura niemiecka ograniczała swobodę zamieszczanych informacji. Obraz powstania w prasie jest niepełny i ma specyficzny charakter. Brak było informacji o polskich sukcesach militarnych. Polskie tytuły należały w większości do bytomskiego koncernu prasowego „Katolik”. Jego właścicielem był Adam Napieralski, który popierał wówczas ideę utworzenia separatystycznego państwa górnośląskiego.

Artykuły informujące o przebiegu powstania i następnych wydarzeniach znajdują się również w czasopismach polskich wydawanych w sierpniu, wrześniu i październiku 1919 roku w miastach ówczesnego pogranicza: Cieszynie („Dziennik Cieszyński”, „Gwiazdka Cieszyńska”, „Wiadomości Cieszyńskie”), Częstochowie („Prawda”) i Sosnowcu („Głos Pracy”, „Powstaniec”). Częstochowska „Prawda” był pismem propagującym przyłączenie Górnego Śląska do Polski. Natomiast sosnowiecki „Powstaniec” był adresowany do uczestników powstania i ich rodzin zbiegłych po jego upadku do Zagłębia Dąbrowskiego.

Zaprezentowano także obchody rocznic powstania w okresie międzywojennym w świetle śląskiej prasy polskiej („Górnoślązak”, „Katolik”, „Polonia”, „Polska Zachodnia”). Ugrupowaniem politycznym wspierającym w okresie międzywojennym uczestników I powstania i kultywującym ideę powstań śląskich była sanacja z jej regionalnym przywódcą, wojewodą śląskim w latach 1926–1939 Michałem Grażyńskim. Obok patronowania Związкови Powstańców Śląskich, w latach 1927–1939 organizowała corocznie w połowie sierpnia dwudniowe „Marsze Powstańców na Odrę”, połączone z uroczystościami. Ich początek był w Słupiej (obecnie dzielnica Mysłowic), a zakończenie we wsi Olza (obecnie powiat wodzisławski). W związku z przyłączeniem Zaolzia przez Polskę w paździer-

niku 1938 roku, w 1939 roku przeniesiono jego metę do Bogumina. Brały w nich udział drużyny z całej II Rzeczypospolitej. Największe obchody miały miejsce w Katowicach w 1929 roku z okazji 10. rocznicy powstania z udziałem ówczesnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego. Odbyła się uroczysta msza święta oraz defilada wojska i członków Związku Powstańców Śląskich.

Szereg materiałów dotyczących I powstania śląskiego zawierają czasopisma polskie wydawane w Katowicach w okresie międzywojennym: „Polska Zachodnia” i „Powstaniec Śląski” (od 1937 r. „Powstaniec”), które również znalazły się na wystawie. Oba tytuły były związane politycznie z sanacją. Odrębną część ekspozycji stanowiły książki i artykuły naukowe oraz popularnonaukowe, a także fotografie.

„II powstanie śląskie”

2 stycznia 2020 roku w holu głównym Biblioteki Śląskiej w Katowicach otwarto wystawę poświęconą 100. rocznicy wybuchu II powstania śląskiego. Ekspozycję można było oglądać do połowy marca, czyli do momentu, kiedy ze względów epidemiologicznych zamknięte zostały wszystkie instytucje kultury.

Na mocy porozumienia między rządami polskim a niemieckim z 1 października 1919 roku zbiegli uczestnicy I powstania śląskiego zostali objęci amnestią i mogli powrócić na Górną Śląsk. Do grudnia odbudowano struktury tajnej Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska (POW) z komendantem głównym Alfonsiem Zgrzebnikiem. W styczniu 1920 roku wycofano z obszaru plebiscytowego Górnego Śląska niemieckie władze rejencyjne i wojsko, a przybyły oddziały francuskie, brytyjskie i włoskie, które były podporządkowane Naczelnemu Dowództwu Wojsk Sprzymierzonych na Górnym Śląsku. Miały one wspierać działającą od 11 lutego Międzysojuszniczą Komisję Rządzącą i Plebiscytową na Górnym Śląsku w Opolu (MK) z generałem Henri Le Rondem. Podporządkowano jej działalność 21 powiatowych kontrolerów plebiscytowych. Także w lutym rozpoczął prace Polski Komisariat Plebiscytowy w Bytomiu (PKP) wraz z powiatowymi delegaturami. Na czele PKP stanął Wojciech Korfanty.

Niemcy wiosną 1920 roku utworzyli na Górnym Śląsku tajne bojówki terroryzujące ludność polską. Działały one pod osłoną Policji Bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei, SiPo). Na obszarze plebiscytowym 25 kwietnia odbyły się polskie wiece przeciwko terrorowi niemieckiemu. Żądano usunięcia SiPo, zamknięcia granicy obszaru plebiscytowego z Niemcami, skąd napływali bojówkarze, równouprawnienia języka polskiego w urzędach i szkołach. Gdy 2 maja Polacy świętowali uchwalenie Konstytucji Trzeciego Maja i chęć zjednoczenia Górnego Śląska z Polską, bojówkarze niemieccy próbowali rozbić polskie pochody i doszło do krwawych starć. 27 maja Niemcy zaatakowali siedzibę PKP w Bytomiu. W czerwcu strajkowali uczniowie żądając języka polskiego w szkołach.

Od wiosny 1920 roku trwały walki w wojnie polsko-bolszewickiej. Armia Czerwona podjęła kontrofensywę i w połowie sierpnia dotarła pod Warszawę. Na Górnym Śląsku niemieccy nacjonaści, komuniści i niezależni socjaliści żądali ogłoszenia neutralności i rozpoczęli 17 sierpnia strajk generalny wymierzony w wojska francuskie wspierające polskie dążenia. Niemcy przekonani o upadku

Warszawy zorganizowali tego samego dnia manifestacje, które w Rybniku i Zabrze przerodziły się w pogromy Polaków, a w Katowicach w walki. Atakowali katowicką siedzibę kontrolera powiatowego MK. Żołnierze francuscy zastrzelili 10 bojówkarzy niemieckich. Udzielającego pomocy rannym dra Andrzeja Mielęckiego zamordowali Niemcy. MK ogłosiła 18 sierpnia stan oblężenia miasta, a wojska francuskie je opuściły. Bojówki niemieckie zniszczyły siedziby: powiatowego PKP, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, redakcji „Gazety Ludowej” i „Gazety Robotniczej” oraz polskie sklepy i restauracje. 19 sierpnia wojska koalicyjne powróciły do Katowic.

Wojciech Korfanty wezwał ludność polską do samoobrony. Oddziały POW dowodzone przez Walentego Fojkisa przejęły kontrolę nad pasem granicznym w powiecie katowickim w nocy z 18 na 19 sierpnia. Polscy górnicy podjęli strajk protestacyjny, a 19 sierpnia dowództwo POW wydało rozkaz o rozpoczęciu powstania. Dowództwo przeniesiono na Sosnowca do Dąbrówki Małej. 20 sierpnia oddział Ryszarda Mańki zdobył Mysłowice. Do 23 sierpnia powstańcy opanowywali powiaty: bytomski, katowicki, pszczyński, rybnicki, tarnogórski i zabrski, a częściowo: gliwicko-toszecki, lubliniecki, raciborski i strzelecki. Nie zajmowano miast powiatowych by uniknąć konfliktu z MK. Sipo zastępowano powstańczą Strażą Obywatelską. Rząd polski nie mógł udzielić pomocy powstańcom, nie tylko ze względu na toczącą się wojnę z bolszewikami, ale głównie z powodu uwarunkowań międzynarodowych stworzonych przez traktat wersalski z 28 czerwca 1919 roku.

Po pertraktacjach MK 24 sierpnia przyjęła postulaty polskie: rozwiązano SiPo i utworzono polsko-niemiecką policję plebiscytową (Abstimmungspolizei), usunięto osoby przybyłe na obszar plebiscytowy po 1 sierpnia 1919 roku, wprowadzono zakaz posiadania broni wymierzony w bojówki niemieckie. Dowództwo POW 25 sierpnia ogłosiło zakończenie zwycięskiego powstania i samorozwiązanie. Lokalne potyczki i incydenty trwały do 28 sierpnia 1920 roku.

W okresie międzywojennym szczególnie sanacja z wojewodą śląskim w latach 1926–1939 Michałem Grażyńskim obchodziła rocznice II powstania. Wykorzystywano je do polonizacji województwa śląskiego. Związek Powstańców Śląskich pod patronatem wojewody w latach 1927–1939 organizował corocznie w połowie sierpnia, dwudniowe „Marsze Powstańców na Odrę”, dla uczczenia łącznie I i II powstania. Wielki kryzys gospodarczy spowodował, że nie zorganizowano większych uroczystości w 10. rocznicę powstania, a depresja ekonomiczna uniemożliwiła znaczące obchody 15 rocznicy.

Po II wojnie światowej odwoływano się początkowo do tradycji z okresu międzywojennego. W 1945 roku pod patronatem wicewojewody śląskiego Jerzego Ziętka zorganizowano manifestację w Zabrzu z okazji 25. rocznicy II powstania. Wraz z budową społeczeństwa socjalistycznego pozbawionego tożsamości nie urządzono obchodów 30. rocznicy powstania w 1950 r. Chaos ideologiczno-propagandowy po śmierci Józefa Stalina sprawił, że w 1955 i 1960 roku ukazały się w prasie artykuły rocznicowe. Miały one pozyskać społeczeństwo dla władzy w nowej sytuacji politycznej. Po 1960 roku powstały w Polskiej Zjednoczo-

nej Partii Robotniczej (PZPR) frakcje „partyzantów” (Mieczysław Moczar) i „śląska” (Edward Gierek) posługujące się hasłami narodowymi. Dążąc do obalenia przywódcy kraju, I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Władysława Gomułki, i przejęcia władzy frakcje zawarły sojusz. W 1965 roku zorganizowano w Bytomiu i Warszawie obchody 45. rocznicy powstania. Wzniesiono Pomnik Powstańców Śląskich w Katowicach, który był oficjalnie darem społeczeństwa Warszawy dla Górnego Śląska. Jego odsłonięcie nastąpiło 1 września 1967 roku w ramach „manifestacji antywojennej” z okazji 28. rocznicy najazdu niemieckiego na Polskę. O formie i dacie decydowało kierownictwo PZPR. Na uroczystości nie przybył Gomułka. Przewodniczył im jego stronnik, minister obrony narodowej Marian Spychalski, a uczestniczyli m.in. I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach Edward Gierek, minister spraw wewnętrznych Mieczysław Moczar i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Jerzy Ziętek. W 1970 roku obchodzono w Warszawie i kilku miastach górnośląskich 50. rocznicę powstania. Po objęciu władzy przez Edwarda Gierka poniechano upamiętnienia 55. rocznicy w 1975 roku, ograniczając się do artykułów w prasie. Wybuch niepokojów społecznych w sierpniu 1980 roku spowodował, że urządzono apel z okazji 60. rocznicy pod Pomnikiem Powstańców Śląskich. Później w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie obchodzono już rocznic powstania

Wystawa prezentowała artykuły opublikowane w śląskiej prasie w sierpniu i wrześniu 1920 roku na temat sytuacji przed i po wybuchu powstania. Wykorzystano prasę polską: „Dziennik Śląski”, „Gazeta Opolska”, „Gazeta Robotnicza”, „Głos Śląski”, „Górnoślązak”, „Katolik”, „Kuryer Śląski”, „Nowiny Codzienne”, „Nowiny Raciborskie”, „Orędownik Komisariatu Plebiscytowego”, „Tygodnik Górnośląski” i niemieckojęzyczny „Weisse Adler”. Pokazano też głosy prasy niemieckiej: „Oberschlesische Grenz-Zeitung”, „Der Oberschlesische Kurier”, „Oberschlesische Morgenpost”, „Oberschlesische Post”, „Der Oberschlesische Wanderer”, „Der Schwarze Adler”, „Tageblatt”, „Volkswille” i polskojęzycznego „Dzwonu”.

Wybrano też artykuły z innych polskich gazet: dzienników Cieszyna („Dziennik Cieszyński”, „Gwiazdka Cieszyńska”) i Sosnowca („Kurjer Zagłębia”), a także z „Powstańca Śląskiego”. Bieżący komentarz w postaci rysunków satyrycznych autorstwa Stanisława Ligonja zaczerpnięto z „Kocyndra”. Obchody rocznic powstania w II Rzeczypospolitej ukazały artykuły z „Polski Zachodniej”, „Kurjera Śląskiego” i „Nowin”, a w po wojnie – „Dziennika Zachodniego” i „Trybuny Robotniczej”. Wystawę uzupełniały druki ulotne, fotografie oraz opracowania.

Prawie wszystkie czasopisma, jakie zaprezentowano na wystawach poświęconych 100. rocznicy wybuchu I i II powstania śląskiego, zostały już zeskanowane przez Bibliotekę Śląską oraz udostępnione w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej. Digitalizacja, zwłaszcza czasopism z epoki powstań śląskich, zapewnia szeroki dostęp do tych ważnych źródeł, a przede wszystkim pozwala chronić oryginały. Obu wystawom towarzyszył pokaz zniszczonych czasopism z lat dwudziestych XX wieku, wydawanych na nietrwałym, kwaśnym papierze.